

# PRZEGLĄD PEDAGOGICZNY SPRAWY TOWARZYSTWA

NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH  
WYCHODZĄ W KAŻDĄ SOBOTĘ.

№ 16/II.

Warszawa, 6 maja 1922 r.

R. XLI (6)

Prenumerata miesięczna Mk. 120.

Cena jednego numeru Mk. 40.

Członkowie T. N. S. W. otrzymują „Przegląd Pedagogiczny” bezpłatnie.

TREŚĆ: Ankieta szkolna  
Kursy wakacyjne  
W sprawie godzin nadliczbowych  
Kronika Towarzystwa  
Prasa o młodzieży szkolnej  
Z ruchu wydawniczego  
Posady dla nauczycieli  
Od Zarządu Głównego  
Od Redakcji

OGŁOSZENIA:

$\frac{1}{1}$  str. Mk 40.000

$\frac{1}{2}$  str. Mk 20.000

$\frac{1}{4}$  str. Mk 10.000

Adres Redakcji i Administracji:

Warszawa, ul. Bracka 18

Tel. 76-60.

R-k w P.K.O. 2078

## ANKIETA SZKOLNA

Wiadomo, że niezawsze potrafi nauczyciel poznać ucznia do gruntu, choćby nawet przez lat kilka z nim obcował. Są niektóre zagadnienia, nieporuszane często, a ciekawe dla poznania nie tylko psychologii ucznia, lecz także życia prywatnego. Z tego też względu ankiety, przeprowadzone zbiorowo, np. w całej klasie lub szkole, rzucają nam nieraz bardzo dużo światła i oświetlają wiele niejasnych spraw, a w dalszym ciągu mogą przyczynić się do zaspokojenia lub wyrównania wielu braków lub potrzeb, opartych na opinii młodzieży. Ważną rzeczą jest jedno, a mianowicie, aby uczniów do ankiety nie przygotowywać, gdyż wówczas odpowiedzi będą „mądre”, uczeń bowiem będzie się na nie wysilał i nie będzie szczerzy; powtóre wskazaną jest rzeczą, by uczniowie składali piśmienne odpowiedzi, nie ujawniając nazwiska, gdyż to w pewnym stopniu krępuje; po trzecie, jeśli chodzi o całą szkołę, niech się odbywa ankieta we wszystkich klasach o tej samej godzinie.

Na dowód, jakie wnioski można wyciągać, niech wolno będzie przytoczyć przykład z przeprowadzonej ankiety, którą przygotował ksiądz prefekt z kilku profesorami w gimnazjum państwowem im. Władysława IV na Pradze. Ankieta ta nie wyczerpała całokształtu życia ucznia, dała jednak dobre wyniki.

Odpowiedź na kilkanaście pytań dało 505 uczniów. Na pytanie, na który dzień przygotowują uczniowie najczęściej lekcyj, na trzynastu klas w całym zakładzie klasy 3b, 5a, 5b, 6, 7 i 8 oznaczyły poniedziałek. Z tego wynika, że prawie połowa uczni nie korzysta z wypoczynku niedzielnego. Trudno tu mówić o znowie, gdyż, jak wyżej była wzmianka, ankieta była dla uczniów niespodzianką. W klasach niższych przewidzają uczniowie na naukę 2—4 godzin dziennie, od kl. 4 do 8 cztery do sześciu.

Za najtrudniejszy przedmiot uznali uczniowie w kl. 1a, 1b, 2a, 3a i 4b język polski; w kl. 2b śpiew; w kl. 3b, 4a, 5a, 5b, 6, 7 i 8 matematykę. Widzimy tu ciekawy objaw, w klasach niższych trudności sprowadza język ojczysty, w wyższych—matematyka. Da się to wytłumaczyć tem, że dla wielu dzieci dopiero gimnazjum zaczyna być szkołą, dlatego też przychodzą nieprzygotowane. To też pociąga za sobą ogromny balast, bo czasem przez lat kilka musi się obarczać uczniów nauką ortografii, pisaniną i t. d.; w klasach wyższych ogromny materiał z matematyki musi pociągać za sobą duże trudności. Charakterystyczną rzeczą jest to jednakże, iż pomimo trudności tych przeważna liczba uczniów, zwłaszcza w klasach wyższych, ma zamiłowanie do matematyki.

Co się tyczy udzielania korepetycji, to ciężar ten spada głównie na trzy klasy najwyższe, w których połowa uczniów musi zarabiać dodatkowo, przytem przeciętna liczba godzin, strawionych na korepetycji, dochodzi do 12 tygodniowo. Uderza jednak to, że w tych trzech klasach najczęściej uczniów bywa na widowiskach, z czego wynika, że zarobki uczniów nie wynikają w przeważnej mierze z konieczności, lecz są przewidziane na rozrywki. W klasach niższych do 35% uczniów nie uczęszcza na żadne przedstawienia; z widowisk pierwsze miejsce zajmuje kino, bo jest tanie; niewielka liczba uczniów uczęszcza do teatru i to przeważnie na operetki; koncerty wcale nie pociągają młodzieży.

Przeciętna liczba uczniów do kl. IV-ej, korzystających z korepetycji, dochodzi do 20%, przytem po kilku zaledwo uczniów pobiera korepetycje z jednego lub dwu przedmiotów i to głównie z matematyki. Poza tem mają uczniowie lekcje dodatko-

we z muzyki (w klasach niższych około 10%, w wyższych 15—18%), rysunków, jęz. angielskiego i francuskiego (niewielka liczba). Na lekcje te wypada 6 godzin tygodniowo, z wyjątkiem jednego ucznia, który na naukę rysunków przeznacza 10 godzin w tygodniu.

Co się tyczy lektury, można stwierdzić, że wszyscy prawie uczniowie z kilku wyjątkami czytają książki. Okazuje się, że największe zamiłowanie mają do powieści historycznych (Przyborowskiego w klasach niższych, Sienkiewicza i in. w wyższych) i tak zw. podróży i przygód. W klasach VII i VIII przeważa zamiłowanie do beletrystyki wogóle; natomiast niechętnie czyta młodzież książki z zakresu przyrody, a w klasach wyższych jest widoczny brak ochoty do czytania książek naukowych.

Życie sportowe jest doskonale rozwinięte. Tłumaczy się to tem, że uczniowie na Pradze mają łatwy dostęp do ogrodów i parków (ogród gimnast. Raua, Park Praski i Skaryszewski). Na 505 uczniów 259 oddaje się poza lekcjami sportem, na co wypada po 3—4 godzin tygodniowo, a w miesiącach letnich znacznie więcej. Z pośród sportów zajmuje pierwsze miejsce piłka nożna, potem ślizgawka, jazda na rowerze i wiosłowanie. Pytanie to dało doskonałe wyniki i świadczy, że młodzież spontanicznie dąży do rozwoju fizycznego.

Na uwagę zasługują jeszcze 3 pytania, dotyczące sposobu życia młodzieży. Uczniowie trzech najniższych klas śpią po 9 godzin na dobę (od 10—7), klas następnych po 8 godzin (od 11 do 7), a klasy siódmej i ósmej po 7 godzin (od 12—7). Posiłek otrzymują uczniowie przeważnie 3 razy dziennie, nie licząc śniadań szkolnych. Po największej części uczą się przy świetle naftowym (276 uczniów), co da się wyjaśnić pochodzeniem uczniów przeważnie ze sfer mniej zamożnych, osiadłych na krańcu miasta.

Ankieta powyższa nie jest wyczerpująca, stanowi ona tylko wzór raczej. Wskazaną rzeczą jednak byłoby, aby Ministerstwo W. R. i O. P. ułożyło kwestyjonariusz szczegółowy, dotyczący całokształtu życia ucznia i poleciło wypełnić go we wszystkich gimnazjach. Ankieta tego rodzaju byłaby nad wyraz ważna nie tylko dla statystyki ogólnej, lecz również i dla studjów szkolnictwa naszego.

*Józef Gołąbek i Zygmunt Szczawiński.*



## KURSY WAKACYJNE.

### DLA NIEKWALIFIKOWANYCH NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH

Jak lat ubiegłych, odbędą się i w tym roku 6-tygodniowe kursy wakacyjne dla nauczycieli szkół średnich, organizowane z ramienia Ministerstwa W. R. i O. P.

Kursy obejmować będą: 1) język i literaturę polską, 2) język łaciński, 3) jęz. francuski i niemiecki, 4) historję, 5) nauki przyrodnicze i geografję, 6) matematykę i fizykę.

Na kursy te, mające na celu ułatwienie słuchaczom przygotowanie się do egzaminów uproszczonych, będą przyjmowani tylko nauczyciele czynni, mający prawo zasiąść do egzaminów uproszczonych. Warunki dopuszczenia do egzaminu uproszczonego są według mającego się niebawem ukazać rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. następujące:

- a) obywatelstwo polskie;
- b) ukończenie szkoły średniej ogólnokształcącej lub seminarjum nauczycielskiego;
- c) trzyletnia praktyka nauczycielska w szkole średniej ogólnokształcącej lub seminarjum nauczycielskim w wymiarze przynajmniej 14 godzin tygodniowo, uznana przez Ministra W. R. i O. P. za zadowalającą, a odbyta przed końcem czerwca r. 1922;
- d) ukończenie przed końcem czerwca 1922 r. 25-ciu lat życia.

Zgłoszenia na kursy należy przysyłać za pośrednictwem dyrekcji gimnazjum lub seminarjum pod adresem Zarządu Głównego T. N. S. W. w Warszawie ul. Bracka 18 na ręce p. K. Plucińskiego najdalej do dn. 25 maja r. b. Zgłoszenia późniejsze nie będą mogły być uwzględnione.

W zgłoszeniu należy podać:

- 1) rodzaj kursu,
- 2) nazwisko i imię,
- 3) datę urodzenia,
- 4) dane, co do ukończenia szkoły średniej,
- 5) „ co do odbytych studjów uniwersyteckich,
- 6) „ co do praktyki nauczycielskiej (liczba lat pracy nauczycielskiej, zakłady, w których kandydat uczył),
- 7) jakimi językami włada?
- 8) czy brał już udział w kursach wakacyjnych i gdzie?
- 9) jakie złożył kollokwja lub jakie przedstawił prace?
- 10) dokładny adres.

Każdy kandydat winien przesłać zgłoszenie w dwóch egzemplarzach na osobnych półarkuszach papieru.

Administracja kursów dostarczy w miarę możliwości kandydatom zbiorowych pomieszczeń (w internatach) za zwrotem rzeczywistych kosztów urzędzenia i kosztów obsługi w budynkach szkolnych. Źlg żywnościowych

z powodu zwinienia Ministerstwa Aprowizacji w bieżącym roku Administracja zapewnić nie będzie mogła.

O przyjęciu na kurs, miejscu i czasie rozpoczęcia kursu zawiadomi kandydatów kierownik administracyjny kursów przed dniem 15 czerwca.

## W SPRAWIE GODZIN NADLICZBOWYCH

Dn. 14 kwietnia delegat Zarządu Głównego T. N. S. W. wraz z delegatem Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich wręczyli p. Wiceministrowi W. R. i O. P. memoriał następujący:

Do Pana Ministra

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Wynagrodzenie nauczycieli szkół państwowych za tak zwane „godziny nadliczbowe“ i „wychowawstwo“ było ustalone przez Ministerstwo W. R. i O. P. w ten sposób, że w ostatecznym obliczeniu zawsze praca ta była opłacana o wiele niżej, niż praca normalna nauczyciela, obowiązanego do pewnej liczby lekcji etatowych.

Zarządy niżej podpisanych organizacji nauczycielskich, a więc Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w memoriale z dnia 8 lutego 1921 r. L. 60, z dnia 15 lutego 1921 r. L. 108, z dnia 10 października 1921 r. L. 503 oraz Związek Zawodowy w memoriale z dnia 31 maja 1921 r. L. 806 i 4 listopada 1921 r. L. 905 zwracały się do Ministerstwa W. R. i O. P. z prośbą o zrównanie norm wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i wychowawstwo z normami wynagrodzenia za godziny etatowe. Na memoriały nasze nie otrzymaliśmy dotąd żadnej odpowiedzi, a wynagrodzenie to w dalszym ciągu pozostaje w podobnym stosunku.

Ponieważ jedynie słuszną wydaje się nam zasada, aby płaca za pracę nadobowiązkową była przynajmniej tak wysoka, jak płaca za pracę obowiązkową, ponieważ wielu naszych kolegów z poszczególnych Kół, Oddziałów, a nawet pojedynczych gimnazjów domaga się zrealizowania tej zasady, zwracamy się do Pana Ministra z prośbą:

1) o zrównanie norm wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i wychowawstwo z normami wynagrodzenia za godziny etatowe, a to przez wypłacanie tego wynagrodzenia w ciągu 12, a nie 10 miesięcy, oraz uwzględniania w niem tych dodatków, które należą do uposażenia etatowego,

2) o wypłacenie różnicy za godziny nadliczbowe i wychowawstwo jeszcze w bieżącym roku szkolnym.

Jednocześnie, chcąc mieć możliwość uspokoić opinię kolegów, prosimy Pana Ministra o odpowiedź w tej sprawie najpóźniej do dnia 10 maja, ze względu bowiem na kończący się rok szkolny nie moglibyśmy poinformować naszych członków o stanowisku Ministerstwa W. R. i O. P. i utrzymać dotychczasowego ich stosunku do pracy dodatkowej w gimnazjach państwowych, co mogłoby wpłynąć na nieprzyjmowanie godzin nadliczbowych w przyszłym roku szkolnym.

Za Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych:

Przewodniczący:

(—) *Paweł Sosnowski*

Sekretarz:

(—) *Stefan Kwiatkowski*

Za Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich:

Przewodniczący:

(—) *Henryk Raabe*

Sekretarz:

(—) *E. Forelle*

P. Wiceminister przyjął memorjał życzliwie, przyrzekając wnieść w najbliższym czasie do Sejmu nowelę do Ustawy, któraby unormowała w myśl postulatów nauczycielstwa wynagrodzenie za godziny nadliczbowe i wychowawstwo.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, nowela taka jest przesłana już przez Ministerstwo W. R. i O. P. do Komisji Oświatowej Sejmu i niebawem pójdzie prawdopodobnie pod obrady.

## KRONIKA TOWARZYSTWA

### Z OKRĘGU LWOWSKIEGO

**Łańcut.** Walne Zgromadzenie odbyło się dn. 18 grudnia r. 1921. Słaba działalność Koła w ostatnim okresie tłumaczy się tem, że: 1) prezes Koła pełnił równocześnie funkcje inspektora powiatowego szkolnego, 2) liczba członków była b. mała. Dochody w okresie tym wyniosły sumę mkp. 3.495. Do nowego Zarządu wybrano: prezes Jan Bułkowski, zast. ks. Teofil Garbacki, sekr. Michał Pelc, skarbnik Franciszek Bałowski. Na fundusz im. A. Mickiewicza uchwalono pobierać mkp. 20 miesięcznie od członka. (Przykład godny naśladowania. — Przyp. Red.)

**Nisko.** Zastój dotychczasowy w Kole tłumaczy się zmianami w gronie i śmiercią dwu Kolegów. Z dn. 1 stycznia zorganizowano Koło na nowo i dokonano wyboru Zarządu Koła. Do dn. 15 stycznia odbyły się 3 posiedzenia. Przewodniczący dyr. A. Ćwikowski, zastępca jego Władysław Wola, skarbnik Mieczysław Janicki.

**Rohatyn.** Dn. 22 stycznia r. b. założono miejscowe Koło, którego prezesem jest kol. Józef Lambert, sekretarzem Włodz. Przygodzki, skarbnikiem Paweł Niemczyk i członkiem Zarządu Marjan Budzyński. Zarząd Okręgu lwowskiego wita nową placówkę osobnem pismem i udziela informacji.

**Sokal.** Ciężkie warunki bytu utrudniają wszelką wydatniejszą działalność Koła, sporadycznie jednak zajmowano się sprawami pedagogicznymi. I tak: kol. Rauchwerk wygłosił dwa referaty: 1) „Działwa szkolna wobec unieruchomienia miejskiej szkoły pow.“ i 2) „Stosunek nauczycieli do kolegów i uczniów“; dyr. Kopia zreferował ustawę emerytalną, wreszcie urządziło Koło w dwu serjach szereg wykładów z różnych dziedzin wiedzy, które cieszyły się ogromnem zainteresowaniem wśród publiczności. Prezesem Koła jest ks. Wl. Boryszko, zastępca jego H. Kopia, sekretarzem Bernard Rauchwerk, skarbnikiem J. Szufa, członkiem Zarządu Markowski.

**Stanisławów.** Sprawozdanie roczne z obrotu kasowego wykazuje: w dochodach mkp. 37.235 f. 92, w rozchodach mkp. 27.408; liczba członków — 52, t. j. o 6 więcej, niż w roku ubiegłym. Zmiany w ciągu roku były następujące: przeniesiono 4 kolegów, wystąpił kol. A. Pyza (bez podania powodu); zmarli kol. A. Długopolski i F. Helfer; przybyło ogółem członków 13.



**Fundacja im. A. Mickiewicza**

(Centrala w Zarządzie Okręgu lwowskiego T. N. S. W.)

Obowiązkiem moralnym każdego nauczyciela jest składkami swemi zasilać Fundusz im. A. Mickiewicza, który wspiera wdowy i sieroty po członkach T. N. S. W.

W styczniu r. 1922 złożyli: d-r J. Jakóbiec (gimn. św. Jacka, Kraków, za czas od dn. 1.IX do 30.XII) mkp. 710, J. Szufa (Koło T. N. S. W. w Sokalu za październik, listopad i grudzień) mkp. 290, Fr. Brablec (Koło T. N. S. W. w Krakowie) mkp. 2288, bezimienny ofiarodawca dla 2 wskazanych wdów po profesorach gimn. za grudzień i styczeń mkp. 2200, Koło T. N. S. W. w Tarnobrzegu mkp. 65, Koło T. N. S. W. w Czortkowie od dn. 1.X do dn. 31.XII mkp. 300, Ign. Stamper (Koło T. N. S. W. w Stanisławowie) mkp. 960, Koło T. N. S. W. w Łańcucie mkp. 260, J. Cz. zamiast prenumeraty „Muzeum”, przesyłanego gratis jako członkowi honorowemu mkp. 300, odsetki P. K. O. za rok ubiegły mkp. 249 fen. 65, d-r J. Jakóbiec (dar) mkp. 25.000, prof. St. Leonhard (dar) mkp. 25.000, p. Hubert (dar Klubu T. N. S. W. we Lwowie) mkp. 50.000, p. Paliniowski odsetki od miljonówek, obligacji i wkładek zakładów we Lwowie mkp. 4.932 fen. 50, Grono T. N. S. W. w Kamionce Strumiłowej mkp. 80, p. F. Korn (Koło T. N. S. W. Brzozów) mkp. 100.

Stan Fundacji dn. 28 stycznia wynosi mkp. 335.015 fen. 51.

W lutym r. 1922 złożyli: Grono T. N. S. W. w Kamionce Strumiłowej mkp. 80, prof. T. Korn (Koło T. N. S. W. w Brzozowie) za styczeń mkp. 100, ks. J. Wojtasiewicz (Koło T. N. S. W. w Strzyżowie) mkp. 2.000, Koło T. N. S. W. w Trembowli mkp. 225, J. Rec mkp. 175, Piotr Wilk (Koło T. N. S. W. w Stryju) mkp. 2715, J. Rudko (Koło T. N. S. W. w Jaworowie, za styczeń i luty) mkp. 480, Koło T. N. S. W. w Łańcucie mkp. 260, Koło T. N. S. W. w Kamionce Strumiłowej mkp. 800, p. E. Puszczynski (Koło T. N. S. W. w Tarnopolu) mkp. 4852, Koło T. N. S. W. w Brzeżanach mkp. 562, Grono nauczycieli gimnaz. w Nakle mkp. 5347, Koło T. N. S. W. w Sokalu mkp. 3136, Koło T. N. S. W. w Krzemieńcu mkp. 3150, Koło T. N. S. W. w Trembowli mkp. 225, Koło T. N. S. W. w Chrzanowie za czas od dn. 1.IX do 28.II i  $\frac{1}{2}\%$  płacy czerw. mkp. 2123, Koło T. N. S. W. w Wojnarowie jednorazowo mkp. 2000, J. Cz. na należytość manip. P. K. O. w Warszawie i listonoszowi za doręczenie przekazu mkp. 56.

Stan Fundacji dn. 28 lutego r. 1922 wynosi mkp. 363.126 fen. 51.

**Z OKRĘGU WARSZAWSKIEGO**

Łódź. Dn. 20 marca r. b. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Koła T. N. S. W. w Łodzi celem dokonania wyboru delegatów na Zjazd Okręgu Warszawskiego w dn. 26 marca r. b. Po dokonaniu wyborów i wysłuchaniu komunikatów przewodniczącego kol. Tomaszewski udzielił zebranym szczegółowych informacji w sprawie „Książnicy Polskiej”.

Dn. 31 marca r. b. odbyło się w sali Rady Miejskiej walne zebranie Koła w celu wyboru przewodniczącego, zastępcy przewodniczącego, 12 członków Zarządu, 6 zastępców oraz Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej.

Na przewodniczącego zebrania powołano kol. Ludwika Kerna, który zaprosił na asesorów: ks. prałata W. Biłskiego i kol. Wł. Wyrzykowską, na sekretarza zaś kol. L. Hajkowskiego. W zebraniu uczestniczyło 230 osób.

Do Zarządu weszli kol.: Kazimierz Koszyk jako przewodniczący, Franciszek Michejda jako zastępca przewodniczącego, oraz Bronisława Konarzewska, Witold Waszczyński, Ludwik Kern, Ignacy Roliński, Kazimierz Tomaszewski, Marjan Dura, Józef Kowalczyk, Aleksander Zaleski, d-r Stefan Kopciński, Jan Opęchowski, Stanisław Łoziński i Henryk Wyszacki jako członkowie. Na zastępców członków Zarządu zostali wybrani kol.: Jan Radwański, Władysława Wyrzykowska, Zygmunt Hajkowski, Jan Zarzycki, Janina Gastmanowa i Lechosława Bocka.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano kol. Wacława Dawisona i kol. Jerzego Kamińskiego. Komisję Rozjemczą stanowią kol. d-r Arkadiusz Góldenberga i kol. Ada Koziolkiewiczówna.

Kierownik Instytutu Nauczycielskiego, kol. Czapczyński, podał do wiadomości Koła wynik konkursu, rozpisanego przez Instytut. Wynik ten jest pomyślny.

Kol. Koszyk zakomunikował, że Ministerstwo W. R. i P. udzieliło Instytutowi 1.300.000 mk. zasiłku na półrocze bieżące. Kol. Michejda odczytał projekt uproszczonych egzaminów dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących, poczem kol. Dawison poruszył sprawę należenia nauczycielstwa do kas chorych. W sprawie tej uchwalono dwie rezolucje: jedną, wzywającą Zarząd do wszczęcia starań u władz, aby nauczycielstwo szkół prywatnych w stosunku do kas chorych było zrównane w prawach z nauczycielami szkół państwowych; drugą, aby Zarząd wystąpił do władz kas chorych z wnioskiem wstrzymania kar przewidzianych za niepodanie listy, aż do wyniku starań T. N. S. W. u rządu w sprawie należenia nauczycielstwa szkół prywatnych do kas chorych.

**Sandomierz.** Dn. 11 października r. 1921 przyjęto na ogólnym zebraniu Koła T. N. S. W. w Sandomierzu sprawozdanie z działalności Koła w r. szk. 1920/21 oraz wybrano Zarząd w składzie następującym: przewodniczący — kol. Pałkowski, zast. przewodniczącego — kol. ks. Malarczyk, sekretarz — kol. Lubieniecka, zast. sekretarza — kol. Jabłońska, skarbnik — kol. Gachowski.

Do Komisji Rewizyjnej weszli kol.: Kamecki i Langier, do Komisji Rozjemczej wybrano kol.: Grzędzielskiego, Makowską i Sobolewskiego. Dn. 9 grudnia r. ub. zagał kol. Pałkowski dyskusję na temat kompetencji Rad pedagogicznych. W dyskusji wyłoniły się dwa poglądy: zdaniem jednych Rady pedagogiczne winny posiadać pełną autonomję (obieralność dyrektorów), drudzy uważali pogląd powyższy za nierealny i niewykonalny.

Na posiedzeniu dn. 17 lutego r. b. uchwalono program dalszej pracy Koła, wybrano referentów do opracowania kwestionariuszy Zarządu Głównego oraz uchwalono wysłać do Zarządu Okręgu Warszawskiego depeszę w sprawie szkodliwości istnienia odrębnych organizacyj nauczycielstwa polskich szkół średnich.



## Z KOŁA WARSZAWSKIEGO

Sprawozdanie z działalności Koła Warszawskiego za czas od dn. 29 kwietnia r. 1921 do dn. 21 marca r. 1922.

Działalność Towarzystwa, jak i każdej organizacji społecznej, w nieznacznej tylko części swojej da się ująć w pewne obliczenia i wymiary liczbowe: wpływ bezpośredni i pośredni na myśl, uczucie i wolę tak zespolonych w Towarzystwie członków, jak i jednostek, stojących niestety jeszcze poza Towarzystwem, ze strony instytucji naszej nie da się w chwili dzisiejszej nietylko wymierzyć, lecz i szczegółowo nawet omówić. Faktem jest wszakże niezaprzeczonem, że wpływ T. N. S. W. na nauczycielstwo i społeczeństwo jest bardzo duży, a również i władze Ministerstwa W. R. i O. P. liczą się poważnie z organizacją naszą.

Potężny rozrost Koła Warszawskiego i spotęgowana systematyczność pracy w roku sprawozdawczym, pierwszym wolnym od zawieruchy wojennej, były widomym objawem żywotności nauczycielstwa polskiego, które tak gorliwie buduje gmach szkoły polskiej. Rozrost Koła wyraził się na różnych polach działalności koła. A więc przede wszystkim liczba członków na początku r. 1921 wynosiła 774 osoby, przybyło do dn. 21 marca r. 1922 osób 369, razem 1143 osoby; zmarło 8 osób, ustąpiło 7 osób, razem 15 osób, pozostało więc 1128 osób.

Zmarli: św. p. Andrzej Lipski, Aniela Szygówna, Stefan Bagieński, Mączewski, Zenobjusz Rutkowski, Jadwiga Gozimirska, Marja Słońska, Zofja Łabusiewiczówna.

Ustępujący Zarząd Koła, wybrany na zebraniu ogólnym w r. ubiegłym, podzielił role w sposób następujący: na prezesa Zarządu wybrano kol. Stefana Kwiatkowskiego, na wiceprezesa — kol. Józefa Bojasińskiego, sekretarzami zostali koleżanka Poniatowska i kol. Grodecki, skarbnikiem — kol. Kamiński, gospodarzem lokalu — kol. Szczawiński, członkami — kol. Galle, Chelmiński, Dawidowski, Szpadkowski, Pluciński, Szyzkowski, Jastrzębska i Łempicka, a po ustąpieniu kol. Jastrzębskiej weszła do Zarządu kol. Poklewska-Koziell. Ustąpił z Zarządu na krótko przed zebraniem kol. Dawidowski z powodu objęcia stanowiska sekretarza generalnego Ministerstwa W. R. i O. P.

Zarząd odbył 35 posiedzeń.

Z czynności Zarządu należy zaznaczyć:

- 1) Remont lokalu w ciągu lata.
- 2) Powołanie w każdej szkole delegata, jako łącznika między Zarządem i członkami Koła w danej szkole; dzięki delegatom zarówno zbieranie «kladek bieżących i zaległych, których wykaz sporządziły koleżanki Poniatowska i Łempicka, jak i dostarczanie co tydzień „Przeglądu Pedagogicznego” członkom odbywało się dość sprawnie. Tym kolegom Dele-

gatom, którzy bardzo gorliwie zajęli się spełnieniem obowiązków powyższych, Zarząd wyraża serdeczne podziękowanie swoje.

3) Chcąc zgromadzić jaknajwięcej materiału informacyjnego, przystąpiono do ułożenia listy nauczycieli według specjalności, co wykonywa kol. Poniatowska.

4) Zarząd utrzymywał żywy kontakt z różnymi organizacjami społecznymi i przyjmował udział w ich pracach:

- a) w komitecie zbiórki złota i srebra na Skarb Narodowy oraz w komitecie święta Ameryki brał udział kol. Bojasiński,
- b) w komitecie budowy pomnika wdzięczności dla Ameryki — kol. Szyszkowski,
- c) delegaci Zarządu Koła wzięli udział w zebraniu organizacyjnym „Dnia szkoły powszechnej, byli to kol. Szpadkowski i Chelmiński,
- d) na Akademji ku czci Szcówny kol. Szpadkowski wygłosił w imieniu Koła referat: „Aniela Szcówna, jako nauczycielka szkoły średniej,“
- e) w komitecie jubileuszu prof. Kryńskiego był kol. Galle, adres od Koła złożył kol. Bojasiński,
- f) na uroczystości Tow. Naukowego reprezentował kolo kol. Szpadkowski,
- g) w jubileuszu p. Maszyńskiego, dyrektora „Lutni,“ brał udział kol. Szpadkowski.
- h) w zbiórce ofiar na „Żałobny Krzyż“ czynnie współdziałał kol. Kwiatkowski,
- i) na Górny Śląsk Zarząd zebrał pół miliona marek,
- k) kol. Chelmiński i Szczawiński biorą czynny udział w pracach „Rady Opieki Moralnej nad młodzieżą.“

5) Zarząd w lokalu Koła urządził uroczysty obchód jubileuszowy 40-letniej pracy naukowej i pedagogicznej kol. Heilperna. Po uroczystości odbyło się zebranie towarzyskie, na którym zebrano 60000 mk. na dwie cegielki wawelskie: jedną imienia Maksymiljana Heilperna (jubilata), drugą jego syna, Bolesława, poległego w obronie Ojczyzny.

Zarząd zwracał się do Ministerstwa W. R. i O. P. w następujących sprawach:

1) o ulgi na kolejach dla nauczycieli szkół prywatnych, 2) pragmatyki służbowej, 3) ustawy emerytalnej, 4) ustawy o ustroju szkół średnich: utworzono komisję, która na szeregu posiedzeń sformułowała wnioski nauczycielstwa co do pożądaných zmian w ustawie, 5) wykupywania patentów handlowych przez szkoły średnie prywatne i 6) w sprawie „kasy chorych“ zwracano się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Urządzono kilka zebrań dyskusyjnych Koła:

1) co do Górnego Śląska, 2) o emeryturach dla nauczycieli szkół prywatnych, 3) o normach płacy i 4) o wizytacjach szkół.

Życie towarzyskie w kole rozwijała specjalnie wyłoniona komisja z kol. Łempicką i Poniatowską na czele.

Działalność Koła musi być skierowana ku zdobywaniu dróg i wyszukiwaniu środków, zmierzających do doskonalenia się sił nauczycielskich pod każdym względem. Do tego u nas służą sekcje i biblioteka. Sekcje w ostatnich miesiącach wykazują wielkie ożywienie. Istniejąca przy Kole „komisja Rozjemcza” interwenjowała w kilku sprawach. W jednym z przypadków wobec uchylecia się jednej ze stron od wykonania decyzji Komisji Rozjemczej Zarząd Koła postanowił wystąpić do Zarządu Okręgu Warsz. z wnioskiem o wykreślenie osoby tej z listy członków T. N. S. W.

Utworzono też kooperatywę mieszkaniową dla nauczycieli szkół państwowych; organizuje się również kooperatywa mieszkaniowa dla nauczycieli szkół prywatnych.

Utworzono „fundusz wdzięczności” dla weteranów na polu szkolnictwa, wskutek czego składka w Kole została podniesiona do 300 m. miesięcznie, z czego 20 mk idzie na „fundusz wdzięczności.”

**Warszawa.** Dn. 21 marca r. 1922 odbyło się walne zebranie Koła Warszawskiego T. N. S. W. Obecnych było 79 osób. Porządek dzienny obejmował: 1) odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zebrania, 2) sprawozdanie Zarządu i Komisji rewizyjnej, 3) preliminarz budżetowy, 4) wybory i 5) wolne wnioski.

W związku ze sprawozdaniem Zarządu przewodniczący Koła kol. Stefan Kwiatkowski poruszył ważną sprawę małego zainteresowania się członków życiem Towarzystwa; zdaniem kol. Kwiatkowskiego nieliczna grupa ludzi pracujących nie może podolać licznym rozgależeniom życia tego i wykonać tego wszystkiego, co zrobić należy. Kol. Bojasiński prosi walne zebranie o dyrektywy dla nowego zarządu, sądząc, że brak zainteresowania może wypływa stąd, że Towarzystwo nie zadawała potrzeb i poczyniń członków. Jako pożądane uznano stworzenie komisji letnisk oraz sekcji wycieczkowej. Złożywszy podziękowanie dotychczasowemu Zarządowi za pracę jego, a wyróżniając szczególnie na wniosek jednego z członków Zarządu zasługi przewodniczącego Koła kol. Kwiatkowskiego, walne zebranie przyjęło sprawozdanie Zarządu i sprawozdanie Komisji rewizyjnej; jednomyślnie też przyjęło preliminarz budżetowy na r. 1922.

W wyborach brało udział 76 osób. Do Zarządu wybrani zostali kol.: Stefan Kwiatkowski — przewodniczący, Henryk Galle — zastępca przewodniczącego oraz członkowie i ich zastępcy kol.: Józef Bojasiński, Jarosław Chelmiński, Paweł Grodecki, Stefan Kamiński, Elżbieta Lempicka, Kazimierz Pluciński, Anna Pawłowska, Halina Poniatowska, Adam Szpadkowski, Zygmunt Szczawiński, Władysław Szyszkowski, Henryk Tański, Faustyn Dzik, Józef Kolodziejczyk, Ignacy Koziulewski, Witold Miśkiewicz, Natalja Smolińska i Michał Sokorski. Komisja Rewizyjna: Ziemowit Arlitewicz, Włodzimierz Gorjaczkowski, Eugenjusz Sopoćko, i Jan Zydler. Komisja Rozjemcza: Jan Cieśliński, Kazimierz Czerwiński, Jerzy Gadomski, Zofja Jętkiewiczowa, Kazimierz Król i Stefan Papp. Wreszcie wybrano 100 delegatów Koła Warszawskiego na zjazd okręgowy T. N. S. W.



## PRASA O MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Niepokojące spostrzeżenia—„Upadek ducha wśród młodzieży”—Gdzie źródło złego? — Oni czy my? — Zebrania rodzicielskie.

Na łamach prasy naszej ukazują się od pewnego czasu alarmujące opinie publiczną artykule, poświęcone młodzieży naszej. Autorzy ich w mocnych wyrazach podkreślają zatrważający upadek ducha młodzieży i zobojętnienie jej na te ideały, które pielegnowała w sercu i duszy młodzież doby przedwojennej, a zwłaszcza lat powstawania szkoły polskiej (r. 1905—1907). Ponieważ w głosach tych obok wielu spostrzeżeń słusznych słyszeć się daje niemniej zarzutów, krzywdzących pokolenie najmłodsze i wychowawców jego, nie od rzeczy będzie zapoznać się z nimi bliżej, tembardziej, iż sprawa zaczyna być naprawdę palącą.

Z najmocniejszymi zarzutami pod adresem młodzieży szkolnej wystąpił p. J. D. w № 93 *Kurjera Poznańskiego* w artykule „O młodzież szkół średnich”. Przypomniałszy w kilku słowach charakter młodzieży z przed lat kilkunastu, jej cześć dla czynów bohaterskich oręża polskiego, dla męczenników wolności, zamiłowanie do języka ojczystego i uwielbienie nie-szczęść narodu, autor oświadcza, iż „tradycja, którą żyło pokolenie ostatnie, tradycja walki o ideały wolności słabem echem brzmi w sercach młodzieży doby obecnej. Dziwnie jest ona obojętna na dzieje własnej chwały. Brak jej obok pietyzmu dla przeszłości, szerszego polotu ducha, swobody i orlego pędu”. Czyżby autor naprawdę zapomniał zupełnie bohaterską obronę Lwowa, w której najżywszy i najliczniejszy udział brała właśnie młodzież szkolna i to najmłodsza — czternastolatki załedwie? Czyżby w pamięci jego zatarł się już całkowicie rok 1920 — rok najazdu bolszewickiego na Polskę — i masowe zgłoszenie się młodzieży szkolnej do armji ochotniczej? Czyżby ci, co orężem i krwią własną wywalczyli niepodległość i bronili jej przed dwoma laty, a więc w dobie ostatniej, nie posiadali czci dla czynów bohaterskich oręża polskiego i męczenników wolności? Tak, ale chyba w tem jedynie znaczeniu, że sami byli bohaterami oręża, sami walczyli i ginęli, jak męczennicy, w boju o wolność Ojczyzny!

„Świat cały — pisze dalej p. J. D. — żyje pod hasłami nowych idei. Ludzkość wyczerpana długoletnią wojną, rzuciła się w wir użycia. Obalono dawne autorytety, hasło wolności osobistej, niczem niekrepowania jednostki wypisano na sztandarze. Żyjemy w czasach uwielbiania pieniądza, pogardy, a conajmniej litości dla ideałów. Jeżeli do tego dodamy walkę klas, krytykę wszystkiego co polskie, lekceważenie władzy i jej przepisów na każdym kroku, ze strachem pytamy, co będzie

z młodzieży, która wzrasta w tej atmosferze? A młodzież dzisiejsza jest odbiciem współczesnego stanu duszy polskiej.

Szkola polska nie zdołała do tej pory nadać wychowaniu szkolnemu myśli przewodniej, pewnego kierunku wytycznego“.

A więc: świat cały — ludzkość — walka klas... Na to zgoda. A więc to my sami, starsze pokolenie, a nie młodzież dzisiejsza, która jest — jak to wyznaje autor — odbiciem współczesnego stanu duszy polskiej.

I na to wreszcie zgoda, że „szkola polska nie zdołała do tej pory nadać wychowaniu szkolnemu myśli przewodniej, pewnego kierunku wytycznego“, ale istnieje ona przecież od tak niedawna (od r. 1906, a może właściwiej — bo wolna, niekrepowana — od r. 1918), iż nie mogła w żaden żywy sposób sprostać tak wielkiemu zadaniu, zwłaszcza, gdy

„wrogowie nasi wielkość swą zawdzięczali systemowi, który od lat chłopiących wpajał poszanowanie autorytetu, które u nas prawie nie egzystuje. Tutaj powinna szkoła i rodzice podać sobie ręce do wspólnej współpracy i wymagać od dzieci bezwzględnie respektowania przepisów szkoły obowiązujących poza lekcjami.“

A więc nietylko szkoła — kierownicy, nauczyciele i wychowawcy — lecz i rodzice, t. j. ci, którzy dotychczas poważnie stronili od szkoły, ograniczając interesowanie się nią do... opłacania wpisu i promocji dziecka do klasy następnej.

Gdy tymczasem

„współpraca szkoły z rodzicami i wychowawcami działać może bardzo wiele. W kwestji wychowania młodzieży szkolnej spotyka się zapatrywania tak dziwne i naiwne, brak elementarnych wiadomości z pedagogji i znajomości psychiki dziecka, że w interesie przyszłego pokolenia leży ścisły kontakt rodziny ze szkołą.

Dążę do tego, aby dyrektorzy szkół wzięli inicjatywę w swe ręce i urządzali zebrania informacyjne zespołu profesorskiego z rodzicami. Zebrania takie powinny odbywać się mniejwięcej dwa razy w kwartale. Nie wyobrażam sobie narady takiej jako wiecu, lecz jako posiedzenie ujęte w jasne celowe ramy. Referaty ze strony rodziców i profesorów przodować powinny dyskusje o kwestjach wychowania. Zdaję sobie doskonale sprawę, że z tych zebrań wylonione rady rodzicielskie dla poszczególnych szkół mogą mieć charakter doradczy, współdecydować mogą ze szkołą co do pewnych przepisów pozaszkolnych, lecz wystąpienie zbiorowe rodziców i życzenia ewentualnych zmian np. w składzie programu powinny być uwzględnione przez odnośną władzę szkolną“.

Ale, czy próby takich zebrań rodzicielskich nie były podejmowane już przez zarządy szkół naszych? Tak. A czy spotykały się one z życzliwym poparciem ogółu rodziców? Ośmielamy się twierdzić, że nie (prócz nielicznych—rzecz oczywista—wyjątków). Ogół rodziców bowiem naszych jest tak zajęty tytu różnorodnemi „interesami“ i „sprawami“, iż na wychowywanie dzieci własnych nie ma prawie wcale czasu. Wiemy, jak nie-

liczne bywały dotąd zebrania rodzicielskie i jak nikły ich wpływ wychowawczy.

To też — może okaże się to paradoksem — musimy najpierw wychować rodziców, a potem wraz z nimi wziąć się do wychowywania dzieci ich.

*Zygm. St.*

## Z RUCHU WYDAWNICZEGO

**Dölp-Netto.** „Zarys rachunku różniczkowego i całkowego oraz zbiór zadań rozwiązanych.“ Przełożył Ludomir Wolfke. Nakładem Trzaski, Everta i Michalskiego. Warszawa, r. 1922. Str. 232.

Przekład staranny, interpunkcja jedynie w niektórych miejscach wadliwa.

**Polska Macierz Szkolna.** Miesięcznik Tow. Polskiej Macierzy Szkolnej, poświęcony sprawom oświaty i wychowania. № 3, marzec r. 1922. Str. 56.

Numer ten został poświęcony w całości sprawozdaniu z działalności Towarzystwa Polskiej Macierzy Szkolnej w r. 1921.

## POSADY DLA NAUCZYCIELI

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

podaje do wiadomości, iż z początkiem roku szkolnego 1922/23 będą wakowały na obszarze Województwa Warszawskiego, Kieleckiego, Lubelskiego, Białostockiego i Łódzkiego posady nauczycieli i dyrektorów w państwowych seminarjach nauczycielskich.

Kandydaci czynni w służbie państwowej winni składać podania drogą służbową. Do podania należy dołączyć: A) opis życia, B) dokumenty, stwierdzające dokładnie przebieg studiów i zdanie egzaminów, C) dokumenty, stwierdzające jakość i wymiar dotychczasowej pracy w szkolnictwie oraz D) dane osobiste według załączonego wzoru:

1) Imię i nazwisko, 2) data urodzenia, 3) stan rodzinny, 4) studja, 5) dyplomy, 6) praca zawodowa (wykaz zajmowanych posad z dokładnem wskazaniem miejscowości, dat), 7) ogólna liczba lat pracy zawodowej, 8) udział w pracach społecznych, 9) stanowisko, o które kandydat się ubiega z oznaczeniem, jakich przedmiotów może uczyć, 10) miejscowość, w której prag-



nie pracować (pożądane jest wskazanie kilku miejscowości; w Warszawie prawdopodobnie miejsc wakujących nie będzie), 11) ostatnie zajmowane stanowisko, 12) adres, 13) referencje (nazwiska i adresy poważnych osób, na które kandydat może się powołać, o ile możliwości z pośród osób pracujących na polu oświaty). Podanie należy przysyłać do Ministerstwa W. R. i O. P. Departament Szkolnictwa Powszechnego ewent. do Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Łodzi do dnia 15 maja 1922 r.

U w a g a: Państwowe seminarja nauczycielskie istnieją w następujących miejscowościach:

1) Seminarja męskie — w Białymstoku, Częstochowie, Chełmie, Jędrzejowie Kielcach, Liskowie, Lublinie, Leśnej, Łęczycy, Łodzi (z jęz. wykł. niem.), Łomży, Łowiczu, Mławie, Mogielnicy, Ostrowcu, Płocku, Pultusku, Radomiu, Siedlcach, Siennicy, Solcu, Suwałkach, Tomaszowie Mazow., Ursynowie, Wymyślinie, Warszawie, Szczepieszynie, Sosnowcu i Zduńskiej Woli;

2) Seminarja żeńskie — w Białymstoku, Chełmie, Lublinie, Mińsku Maz., Piotrkowie, Płocku, Radomiu, Sandomierzu, Grodnie, Zamościu, Zawierciu, Zgierzu i Warszawie.

## Od Zarządu Głównego

Zarząd Główny podaje do wiadomości Kolegów, iż № 1 (za kwartał pierwszy r. b.) **Przeglądu Pedagogicznego** — *kwartalnika*, poświęconego rozpatrywaniu naukowemu spraw pedagogicznych i dydaktycznych, ukaże się z druku w połowie maja r. b.

Jednocześnie w odpowiedzi na zapytania kilku Kół Zarząd Główny przypomina Kolegom, iż zamiast dotychczasowego **Przeglądu Pedagogicznego** — *miesięcznika* wychodzi od dn. 12 listopada r. ub. **Przegląd Pedagogiczny** — *tygodnik* i wychodzić będzie **Przegląd Pedagogiczny** — *kwartalnik*.

*W sprawie konferencji redaktorów pism pedagogicznych.*

Zarząd Główny T. N. S. W. prosi Zarządy Okręgów i Kół, by do dn. 25 maja r. b. podały tytuły pism pedagogicznych, wychodzących lub mających w najbliższym czasie wychodzić w obrębie Okręgów względnie Kół, oraz nazwiska redaktorów tychże pism.

Dane te potrzebne są Zarządowi Głównemu do zwołania konferencji redaktorów pism pedagogicznych już wydawanych lub tych, które mają być w najbliższym czasie wydawane, a któreby rozdzieliła i uzgodniła zakres i cel czynności tychże wydawnictw.

## OD REDAKCJI

Numer oddajemy na prasę we środę wieczorem, wobec czego prosimy Szan. Kolegów-autorów o nadsyłanie rękopisów najpóźniej w poniedziałek, o ile życzą sobie, by prace ich były wydrukowane w numerze najbliższym.

Honorarja za artykuły, wydrukowane w „Przeglądzie Pedagogicznym — Sprawach Towarzystwa”, wypłaca skarbnik Zarządu Głównego T. N. S. W. kol. Tadeusz Sierżputowski w biurze „Książnicy Polskiej” (Warszawa, ul. Nowy Świat 59) codziennie od godz. 6 do 7 wiecz. Zamiejscowym wysyłane będą honorarja przekazem pocztowym.

Rękopisów niezastrzeżonych redakcja nie przechowuje i nie zwraca.

### NOWOŚCI WYDAWNICZE

## KSIAŻNICY POLSKIEJ TOW. NAUCZ. SZKÓŁ WYŻ.

LWÓW, UL. CZARNIECKIEGO 12.  
Tel. 345.

WARSZAWA, UL. NOWY-ŚWIAT 59.  
Tel. 223-65, 147-62, 115-47.

- PLATONA** Gorgjasz, tłum., wstępem, objaśnieniami i ilustracjami zaopatrzył Wł. Witwicki, wyd. wytworne Mk 2480.—
- OSTROWSKA BR.** Książka jutra, czyli tajemnice geniusza drukarni. Opracowanie graficzne Zygmunta Łazarzkiego. Papier bezdrzewny . . . . . Mk 1400.—
- PAJZDERSKI.** Poznań. (Nauka i Sztuka) T. XIV. 152 ilustr. Papier kredowy egz. . . . . Mk 3760.—  
Egz. oprawne w  $\frac{1}{2}$  płótno, w całe płótno i w skórę odpowiednio drożej.
- TIMOSZENKO.** Kurs wytrzymałości materiałów. Przełożył z IV wyd. rosyjskiego i uzupełnił M. T. Huber Mk 6000.—

Do cen powyższych dolicza się 20<sup>o</sup>/o dodatku drożyznianego. Katalogi i Przegląd wydawnictw „Książnicy Polskiej” na żądanie.

Red. **KAZ. PLUCINSKI**, zast. dyr. biura Zarządu Gł. T. N. S. W.  
Wydawca: Zarząd Główny T. N. S. W.

Drukiem R. Kaniewskiego, w Warszawie, ul. Nowy-Świat 54.